

J. R.

"Warszawiacy i ich miasto w latach drugiej Rzeczypospolitej", Marian Marek Drozdowski, Warszawa 1973 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 19/2, 376-377

1974

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



szcza w XIX w. Przez to książka będzie opracowaniem niezbędnym i, jak sądzę, niebawem zostanie przetłumaczona na język angielski.

Drugą zaletą książki jest wyodrębnienie rozwoju kierunków (właściwie nawet dyscyplin) nauk geologicznych. Pisane przez specjalistów, a wiązane tylko wstępnymi wprowadzeniami przez geologa-historyka nauki, dają aktualny obraz znajomości w ZSRR danego przedmiotu. Jeżeli ten obraz jest nawet jednostronny (przez nadmierną ekspozycję materiałów rosyjskich i radzieckich geologów), to zawsze daje czytelnikom możliwość poszerzenia obrazu na podstawie własnych lektur.

Zapewne można, niezależnie od kontrowersyjności przedstawionych poglądów (to uważam za zaletę książki), zarzucić wiele autorom poszczególnych opracowań. Przede wszystkim liczne uproszczenia i pominięcia w zakresie materiału dokumentacyjnego. (Dodam, że nasz podręcznik akademicki M. Książkiewicza *Geologia dynamiczna* wydany w 1972 r. zawiera więcej informacji lepiej udokumentowanych np. o geotektonice. Nie mówię już np. o podręczniku W. W. Bielousowa *Osnownyje woprosy geotektoniki* wydanym w 1962 r. w Moskwie, gdzie jest osobny rozdział o rozwoju poglądów). W omawianej książce pewnym niedostatkim jest nie zawsze precyzyjna redakcja tekstów. Przykładem może być zdanie: „Rosyjski eksperymentator, z pochodzenia Polak, J. A. Morozewicz [...]” (s. 141). Morozewicz nie był nigdy rosyjskim eksperymentatorem. Był uczonym polskim, skazanym przez Apuchtina na rodzaj zsyłki do Petersburga, gdzie zresztą pracował bardzo krótko. Przypominam tę sprawę, mając nadzieję, że zostanie ona poprawiona w kolejnym wydaniu książki.

Podkreślić należy, że podczas obrad sympozjów polsko-radzieckich z historii geologii i geografii, ustalono, iż przestrzegane będą zasady poprawnego opisu biograficznego Rosjan, którzy pracowali na ziemiach polskich oraz Polaków pracujących w Rosji. Drukowane materiały obydwu sympozjów nie zawierają już nieporozumień na ten temat.

Kończąc informacje o nowym radzieckim opracowaniu historii geologii, wypada mi wyrazić żal (zresztą nie po raz pierwszy), że mając tak wybitnych historyków geologii w Polsce zdobywamy się zaledwie na przyczynki. Marginesowość poruszanych zagadnień, zawężenie ich do tematyki ściśle związanej ze sprawami polskimi, ogranicza recepcję polskiej myśli historycznej zarówno w krajach obozu socjalistycznego, jak i na Zachodzie. Jak świadczy treść omawianej książki, radzieccy historycy geologii nie boją się kontrowersji. Dzięki temu mogą cieszyć się rzeczywistymi postępami badań nad historią geologii.

Zbigniew Wójcik

NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE

Marian Marek Drozdowski: *Warszawiacy i ich miasto w latach drugiej Rzeczypospolitej*. Warszawa 1973 „Wiedza Powszechna” ss. 460 nlb. 1, tabl. 18, ilustr.

W nowej książce prof. M. M. Drozdowskiego znajdują się fragmenty dotyczące spraw oświaty i nauki warszawskiej w latach międzywojennych. Problematyce tej poświęcił autor dwa podrozdziały (s. 172—200), przy czym podrozdział *Nauka* sprawia wrażenie znacznie gorzej opracowanego od podrozdziału *Oświata*. Nie wiemy jakie publikacje M. M. Drozdowski wykorzystał do części swojej książki poświęconej sprawom nauki. W spisie literatury przedmiotu, obejmującej ponad 150 pozycji bibliograficznych, znajdujemy zaledwie jedną z zakresu historii nauki (B. Nawroczyński: *Towarzystwo Naukowe Warszawskie*. Warszawa 1950). Można przypuszczać jedynie, że autor znał i wykorzystał pracę Emilii Boreckiej *Próba oceny rozwoju nauki w*

ośrodka warszawskim (1918—1939) w: *Warszawa II Rzeczypospolitej*. T. 1. Warszawa 1968 s. 433—459.

Podrozdział *Nauka* nie jest zbyt jasno skonstruowany, a pośpieszne i bardzo lakoniczne oceny autora często rażą zbyt dużym uproszczeniem (np. trzy tomy czasopisma „Acta Arithmetica” nie mogły odegrać podobnej roli w matematyce jak 32 tomy wychodzących od 1920 r. „Fundamenta Mathematicae”). Nie wspomniano również słowem o osiągnięciach nauki w Warszawie w wielu dyscyplinach, np. w filologii klasycznej, czy też naukach prawnych. Nie znajdujemy też zdania o roli Warszawy jako ośrodka międzynarodowych kongresów naukowych i roli uczonych warszawskich w międzynarodowych organizacjach naukowych. Wydaje się, że podrozdział ten jest jednym z najsłabszych w całej, skądinąd interesującej, książce Drozdowskiego. Inna sprawa, że w podrozdziale liczącym zaledwie 13 stron, które stanowią tylko około trzech procent objętości książki, było niezwykle trudno przedstawić zadawalającą naukę warszawską w latach międzywojennych.

Historycy techniki znajdują w książce M. M. Drozdowskiego wiele informacji o architekturze warszawskiej opisywanych lat, przemyśle warszawskim, komunikacji i transporcie, gospodarce komunalnej stolicy.

J. R.

Zofia Paryska, Witold Paryski: *Encyklopedia tatrzańska*. Warszawa 1973 Sport i Turystyka s. 700.

Praca zawiera 2700 haseł-artykułów i 1000 haseł odsyłaczowych, ponadto 44 tablice fotograficzne na osobnych wklejkach oraz 36 mapek jednobarwnych obejmujących obszar Tatr z najbliższym terenem. Liczne ilustracje, zarówno rysunki jak i fotografie, znajdują się w tekście.

Dziś zdarza się rzadko, by praca o charakterze słownikowym czy encyklopedycznym była dziełem dwojga ludzi, małżeństwa, nawet wtedy, gdy szereg innych badaczy i naukowców pomaga im dorywczo w opracowywaniu. Dzieła takie powstają zwykle wysiłkiem zbiorowym. Tym większe uznanie dla autorów. Wybitni badacze i znawcy Tatr, Zofia Radwańska-Paryska i Witold H. Paryski włożyli w *Encyklopedię tatrzańską* ogrom pracy w czasie ponad 25 lat. Należy to podziwiać.

O ile w literaturze światowej istnieją pozycje encyklopedyczne poświęcone górom (np. jedna z encyklopedii Larousse'a) to dotyczą one wszystkich gór świata. *Encyklopedia tatrzańska* stanowi wyjątek, bo dotyczy tylko jednego pasma górskiego, Tatr — jednej części Karpat o alpejskim charakterze. Jak wiemy, Tatry grają wyjątkową rolę w krajobrazie, a także w życiu ludności, mieszkającej po obu ich stronach. Ludność ta wytworzyła specyficzną kulturę materialną i duchową. W życiu Polaków i Słowaków wywarły i wywierają Tatry wielki wpływ na kulturę, jak również na naukę i sztukę. Inspirowały także szereg badań i innych poczynań naukowych, zarówno gdy Polska i Słowacja pozbawione były swego niepodległego bytu, jak i obecnie. Również szereg badań naukowych było wykonywanych w Tatrach przez obco-krajowców np. Szweda (Göran Wahlenberg) i Francuza (Belsazar Hacquet).

Zmiany ustrojowe i społeczne po drugiej wojnie światowej były niewątpliwie czynnikiem upowszechniania wpływu Tatr na szersze masy społeczeństwa, tak polskiego jak i czechosłowackiego, i znajomości zagadnień tatrzańskich, do których przyczyniła się wielka ilość opracowań: książek, artykułów, drobnych przyczynków. W *Encyklopedii tatrzańskiej* mamy szereg biogramów osób związanych w różny sposób z Tatrami np. turystyką, taternictwem czy twórczością artystyczną, ale także i badaniami naukowymi. Przykładowo można tu wymienić następujące biogramy: Włodzimierza Antoniewicza (archeolog, etnograf), Oswalda Balzera (historyk prawa, sławny obrońca naszych praw do Morskiego Oka), Bolesława Hryniewieckiego (bota-